(PAT) POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA
(OFICJALNA POLSKA AGENCJA PRASOWA)
50 ROCKEFELLER PLAZA, NEW YORK 20, N. Y.

BIULETYN POLSKI

Nr. 47/442 22 sierpnia 1944

MATERIAL SPECJALNY NA ROCZNICE WYBUCHU WOJNY

PRZEBIEG KAMPANII WRZESNIOWEJ 1939 R.

/Działania wojenne/

Polski plan wojskowy z roku 1939 przewidywał wystawienie 30 dywizji piechoty, 9 dywizji piechoty rezerwy, 2 brygad piechoty, 11 brygad kawalerii i 2 brygad zmotoryzowanych (w tem 1 w stanie organizacji).

Na dzień 1 września 1939 r. było gotowych 14 dywizji piechoty, 2 dywizje piechoty rezerwy, 2 brygady piechoty, 6 brygad kawalerii i 1 brygada zmotoryzowana. W transportach do armii znajdowało się 5 dywizji piechoty i 3 brygady kawalerii, zas w transportach do dyspozycji Naczelnego Wodza 7 dywizji piechoty rezerwy i 1 brygada kawalerii.

W toku mobilizacji znajdowały się 4 dywizje i 1 Brygada Piechoty. Do dyspozycji Naczelnego Wodza znajdowały się 2 dywizje piechoty pierwszej rezerwy oraz 3 dywizje piechoty i 1 brygada zmotoryzowana drugiej rezerwy. Z tego 2 dyw. rezerwowe piechoty nie mogły zakonczyć swej mobilizacji.

Tak więc ogółem w walce wzięło udział w różnych okresach ze strony polskiej: 30 dywizji piechoty, 7 dywizji piechoty rezerwy, 4 brygady piechoty, 11 brygad kawalerii oraz 2 brygady zmotoryzowane.

Jakkolwiek Niemcy w swych opracowaniach podają, że do uderzenia na Polskę użyli jedynie 38-39 dywizji piechoty, to faktycznie w dniu 1 wrzesnia 1939 r. zostało zidentyfikowanych z ich strony 47 dywizji piechoty, 11-15 dywizji pancerno-motorowych oraz 1 brygada kawalerii. W toku działan wojennych Niemcy zmuszone były do użycia dalszych sił, gdyż w dniu 14 sierpnia zidentyfikowano już po ich stronie 59 dywizji piechoty, 16 dywizji pancerno-motorowych i 1 brygada kawalerii.

Siły powietrzne Niemiec w dniu 1 września 1939 r. składały się z 6-u dywizji liniowych, 1 dywizji desantowej, 1 dywizji spadochronowej i kilku grup na wybrzeżu oraz zachodnim odcinku frontu. Razem w pierwszej linii Niemcy rozporządzały około 3,500 samolotami, ponadto w rezerwie miały 1,200 samolotow. Ogółem więc Niemcy dysponowali ilością 4,700 samolotow pierwszej linii.

Siły powietrzne Polski w dniu 1 września 1939 r. wynosiły 377 samolotow, w tym znajdowało się: 4 eskadry Łosi, 5 eskadr "Karasi (bombowce lekkie), 8 eskadr "Karasi" do rozpoznania i lekkiego bombardowania, 15 eskadr mysliwcow typu P.11 i 9 eskadr "Czapli" lub R.XIII do rozpoznania. W wymienionej liczbie samolotów 96 aparatów stanowiło t. zw. lotnictwo współpracy, a ilość zdolnych do walki wynosiła około 280 samolotow bojowych.

Z porównania sił polskich i niemieckich w momencie pierwszego starcia wynika, że Niemcy miały nad Polską mniej więcej trzykrotną przewagę w piechocie, trzydziestopięciokrotną w broni pancernej oraz prawie szesnastokrotną w lotnictwie; dodać przytem należy, że przewaga uzbrojenia niemieckiej dywizji nad polską była z reguły trzykrotna, zas ogniowa dochodziła, zależnie od przydziału innych formacji, do szesciokrotnej.

Z cyfr tych wynika, że Niemcy zmuszone były rzucić na Polskę prawie wszystkie siły stojące w dyspozycji bojowej dla zdławienia jej oporu. Swiadczy o tem fakt, że w tym samym czasie Niemcy na froncie zachodnim wystawili jedynie 11 dywizji piechoty, 2 dywizje wojsk fortecznych oraz parę rezerwowych dywizji piechoty i Landwehry.

Do sił nieprzyjacielskich, z którymi Polska miała walczyć, doł należy, po dniu 16 września siły zbrojne rosyjskie. Armia sowiecka, ktora okupowała Polskę, wynosiła w dniu 7 wrzesnia 30 dyw. piechoty, 12 zmechanizowanych brygad oraz 10 wielkich jednostek kawalerii, nie licząc dużej ilości samolotów.

Analizując przebieg kampanii wojennej - należy sobie uprzytomnić, że polski plan rozwinięcia armii miał charakter czysto obronny: utrzymanie i związanie możliwie największych sił nieprzyjacielskich do czasu, gdy alianci na Zachodzie będą zdolni wkroczyć swymi siłami do wojny. Względy natury ogolnej i politycznej, głownie nadzieje aliantow, pokojowego załatwienia konfliktu - przyczyniły się do odwleczenia mobilizacji i opóźniły koncentrację polskich sił zbrojnycł

Sytuacja strategiczna Polski była niekorzystna. Granice z Niemcami rozciągały się na przestrzeni około 2,800 km. (włączając w to Wolne Miasto Gdansk), flankując Polskę głęboko od północy od strony Prus Wschodnich i od południa ze strony Słowacji. Atak niemiecki zaskoczył i zdezorganizował mobilizację i koncentrację wojsk polskich. Zaledwie połowa armii znajdowała się w stanie koncentracji. Stan sił polskich, na ktore wyszło pierwsze uderzenie, wynosił 14 dyw. piechoty, 2 dyw. piechoty rezerwy, 3 brygady piechoty, 6 brygad kawalerii i 1 brygada zmotoryzowana. Reszta wojsk znajdowała się w trakcie mobilizacji i koncentracji. Skutek był ten, że głowne siły polski weszły do akcji zbyt pozno, względnie z niepełnemi stanami. Potężne uderzenie niemieckie na Łodź i Częstochowę ze Sląska niemieckiego, Mławę od strony Prus Wschodnich i i Chabówkę-Jordanów od strony Słowacji, rozstrzygnęło w pierwszym boju. W dniach 3 i 4 wrzesnia przeważające siły nieprzyjacielskie, złożone m. in. z 6 dywizji pancerno-motorowych, przełamały linię obrony polskiej w rejonie Częstochowy i posuwały się szybko w samo serce kraju w kierunku na Warszawę i srodkową Wisłę. Przeciwuderzenie polskiej armii, znajdującej się w odwodzie w rejonie Piotrkowa, nie dało oczekiwanego wyniku. Armia polska na Pomorzu, zaatakowana od Zachodu, musiała cofac się stopniowo na przyczółek Bydgoszcz i rzekę Brdę. Podobna sytuacja wytworzyła się na połnocnym odcinku frontu, gdzie natarcie niemieckie szło w kierunku na Mławę-Pułtusk, na południowym skrzydle w rejonie Rybnik na Pszczynę oraz Chabowkę-Jordanów.

Wobec takiej sytuacji na froncie wydany został 3 września rozkaz przegrupowania wojsk na linię Narew-Wisła i Nida-Dunajec. Armi poznańska i pomorska, ktore zdołały osiągnąć linię Warty, jezior inowrocławskich i Brdy, cofały się bez nacisku wojsk niemieckich, posuwających się w kierunku na Warszawę i Wisłę. Dnia 8 wrzesnia nastąpiło uzupełnienie decyzji przez nakazanie odwrotu północnego skrzydła na linię Bug-Wisła, przez organizację obrony Warszawy i linii Wisły oraz przez zgodę na uderzenie armii Poznan i Pomorze z rejonu Kutno-Sochaczew, co miało umożliwić stworzenie frontu obronnego na Sanie. Dalsze jednak uderzenie niemieckich kolumn pancernych od połnocy sforsowało rzekę Bug a od południa przedarło się przez linię Dunajc i Białej, zmierzając na San, zanim wojska polskie zdołały zająć nowe pozycje. Wspomniany plan nie został na skutek tego wykonany.

Dnia 10 września wyszedł rozkaz do obrony na linji Polesie. Brześć, Wieprz, Wisła i San. Kolejny rozkaz z dnia 11 wrzesnia zarządził odejście wojsk na Wyżynę Lubelską, rzeki Dniestr i Stryj, utworzenie osrodkow obrony Warszawa, Modlin, Brześć i Polesie oraz kontynuowanie uderzenia armii Poznan i Pomorze na Łódź i Radom. Rozkaz ten spowodował związanie prawie 2/3 sił niemieckich w Polsce.

Rozkaz z dnia 13 września nakazał utworzenie przyczółka mostowego na Dniestrze i Stryju oraz osrodkow obronnych: Lwów, Przemyśl i Tarnopol. W oparciu o granicę rumunską, zamierzono wytrzyma napor nieprzyjaciela, zanim nie rozpocznie się ofensywa wojsk alianckich. Przeciwnatarcie armii gen. Sosnkowskiego 16 wrzesnia pod Grodkiem Jagiellońskim, zostało uwienczone sukcesem lecz nie mogło wpłynąc na sytuację operacyjną na południowym froncie wojny. Dnia 17 wrzesnia o swicie weszło w granice Polski 9 armii sowieckich, ktor zadecydowały o wyniku kampanii.

Mimo to armia polska walczyła, Warszawa broniła się bohatersko do dnia 28 września, Modlin do 30 wrzesnia a obrona Westerplat Gdyni i Helu służyć będzie po wszystkie czasy jako przykład bezgranicznego męstwa i poswięcenia. Lwow bronił się do 28 września. Siły polskie, ktore przedostały się do rejonu Zamośc-Tomaszów Lubelski, walczyły do 27 wrzesnia, usiłując w dalszym ciągu isc na południe. Resztki polskiej armii walczyły jeszcze 2 pazdziernika. Wreszcie ostatnie większe ugrupowania walczyły pod Kockiem aż do dnia 5-go paździe nika, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty. Walki partyzanckie trwały jeszcze miesiącami.